

# DZIENNIK BERLIŃSKI

Adres Redakcji i Administracji:  
BERLIN W. 35 Potsdamerstr. 61  
Telefon: 21 4246

Pocztowe Konto czekowe: Berlin NW. 7 nr. 4203

wychodzi codziennie  
(prócz niedziel i świąt).

EKSPEDYCJA: „Naród“, Herne, Bahnhofstr. 76-78

Cena abonamentu na pocztę miesięcz. 2,21 rmk  
Wysyłka pod opaską w Niemczech 2,75 mk. mics  
Zamówienia u listonosza najpóźniej do  
25-go każdego miesiąca  
Obecnie obowiązuje cennik ogłoszeń nr. 4

Rok XLIII

Sroda, dnia 15-go grudnia 1937r.

Nr. 288

W Berlinie obraduje

## Walne Zebranie Zw. Polaków w Niemczech

W Walnym Zebraniu udział biorą przedstawiciele wszystkich naszych organizacji centralnych i terenowych

BERLIN, 15 XII 37. — W Berlinie odbywa się dziś na sali Rodła Walne Zebranie Związku Polaków w Niemczech.

Zebranie, obradujące w piętnastym roku działalności naczelnej organizacji polskiej w Niemczech, ma charakter szczególnie uroczysty. Prócz uprawnionych delegatów Z. P. w N. obecni są na Walnym Zebraniu przedstawiciele naszych organizacji centralnych i terenowych z całej Rzeszy. Udział ich jest wyrazem braterskich węzłów, które łączą cały lud polski w Niemczech z ojcowską organizacją — Związkiem Polaków w Niemczech.

Uchwały, zapadłe na Walnym Zebraniu Zw. Polaków w Niemczech z dnia 15 XII 37, podamy do wiadomości w najbliższych wydaniach naszego pisma.

## Niemcy nie powrócą do Ligi Narodów

### Tekst deklaracji niemieckiej

BERLIN. — Niemieckie Biuro Informacyjne ogłasza komunikat oficjalny, wyluszczaający stanowisko rządu niemieckiego wobec sobotniej deklaracji Mussoliniego:

„Decyzja rządu faszystowskiego o wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów i wiele mówiące wywody, w których Mussolini uzasadnił tę decyzję, spotkały się w Niemczech z zupełnym zrozumieniem i najgorętszą sympatią. Co do zasadniczego stosunku polityki włoskiej wobec Ligi Narodów, nie mogło być już oddawna żadnych wątpliwości. Słowa, wypowiedziane przez Mussoliniego w końcu września w Berlinie o tańszych bogach Ligi Narodów, brzmiały dotychczas w uszach wszystkich. Jest jednak rzeczą pierwszorzędnej wagi, że rząd włoski przez ogłoszenie swoje postanowienie spowodował ostateczne rozjaśnienie sytuacji.

Liga Narodów otrzymuje w ten sposób zasłużoną odprawę za swą działalność polityczną. Nie była zdolna w żadnym z okresów istnienia do pożytecznego traktowania aktualnych zagadnień polityki światowej. Przeciwnie, wywierała na całość politycznego rozwoju czasów powojennych zawsze jedynie szkodliwy, niejednokrotnie nawet niebezpieczny wpływ. Pod osłoną przyjętych ideałów stawała się Liga Narodów coraz bardziej związkiem użyteczności eksploatatorów układu wersalskiego.

W Genewie zamiast polityki międzynarodowej, polegającej na rozsądnym wyrównywaniu sił naturalnych i potrzeb ludów i kierowaniu ich na drogę pożytecznego rozwoju, zajmowano się przedewszystkim tworzeniem i stosowaniem metod, mających na celu zapobieżenie tego rodzaju rozwojowi. Zupełny zawód, sprawiony przez Ligę Narodów, jest dzisiaj faktem, nie wymagającym żadnych dowodów i żadnego roztrząsania.

Nadzieje, pokładane zwłaszcza przez niektóre małe państwa w Lidze Narodów, zniknęły coraz bardziej wobec przekonania, że genewska polityka zbrojowego bezpieczeństwa doprowadziła w rzeczywistości do zbiorowej

niepewności. Jedynie w Moskwie można się jeszcze dziś spotkać z nieograniczonym opowiadaniem się za ideałami genewskimi. Jeżeli zresztą tu i ówdzie czynione są jeszcze próby przypisania upadku tej instytucji niedostatecznej jej uniwersalności, to jest to zupełnie jawnym pomieszaniem przyczyny ze skutkiem.

Przyczyny te zmusiły najpierw Japonię, następnie Niemcy, a teraz Włochy, do wystąpienia z Ligi Narodów, dowodzą niezbicie na zasadnicze błędy jej konstrukcji i kierujących nią politycznych tendencji. Jest beznadziejnym trykiem chcieć zapobiec tym radykalnym błędom przez częściowe reformy. Czy

pozostałe w Genewie mocarstwa jeszcze i teraz zechcą uważać Ligę Narodów za poważny czynnik swej polityki — jest to ich sprawa. Nie mają one jednak już prawa przedstawiania Ligi Narodów za powołanego reprezentanta wszystkich państw oraz najwyższego organu międzynarodowej współpracy. Rząd Rzeszy nie pozwoli się jednak w każdym razie — w pełnym porozumieniu z rządem włoskim — odwieść przez cokolwiek od przekonania, że polityczny system Genewy jest nie tylko chybiony, lecz także szkodliwy.

Powrót Niemiec do Ligi Narodów nie będzie dlatego nigdy więcej brany pod uwagę“.

## Minister Delbos w Białogrodzie

BIAŁOGROD. — Z rana przybył do Białogrodu francuski minister spraw zagr. Delbos, powitany na dworcu przez premiera Stojadinowicia, ministra wojny Marića i handlu Vrbanića. O godz. 10 rano min. Delbos wpisał się do księgi audiencjonalnej w pałacu królewskim, poczem złożył wizytę premierowi Stojadinowiciowi.

BIAŁOGROD. — Książę Regent Paweł przyjął ministra Delbosa na audiencji, w czasie której wręczył mu insygnia wielkiego jugosłowiańskiego krzyża Orła Białego. Po audiencji ks. Paweł i ks. Olga wydali na cześć min. Delbosa śniadanie, w którym wzięła również udział królowa matka.

### Krwawe demonstracje

BIAŁOGROD. — Agencja Avala donosi: Po zakończeniu oficjalnego powitania na dworcu ministra Delbosa grupa złożona z około 300 ekstremistów usiłowała na ulicy manifestować, lecz została natychmiast przez policję rozproszona. W czasie tych manifestacji dwóch zandarmów zostało rannych, a kilkunastu odniosło kontuzje. Po stronie manifestujących odniosło rany 2-ch studentów, którzy po założeniu im w szpitalu opatrunków, udali się do swych domów. Próby siania zamętu przez ekstremistyczne żywioły zostały w zarodku stłumione, przy czym spo-

kój i porządek nie zostały w mieście zakłócone.

PARYZ. — Agencja Hawasa donosi z Białogrodu: W czasie dzisiejszych manifestacji ulicznych jedna osoba została zabita. W ciągu całego przedpołudnia panowało w mieście wielkie podniecenie. Do starcia między manifestantami i policją doszło również przed gmachem Skupczyzny.

PARYZ. — Manifestacje, zorganizowane w Białogrodzie w chwili przyjazdu min. Delbosa, podczas których paol jeden zabity i kilkunastu rannych, wywołały w Paryżu bardzo przykre wrażenie. W kołach politycznych na wiadomość o tych zajściach, nie ukrywano obaw czy misja ministra Delbosa wobec rządu jugosłowiańskiego nie zostanie poważnie utrudniona.

Z okazji Zjazdu Zw. Spółdzielni Polskich w Niemczech w Berlinie, odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godzinie 8,45 rano w kościele św. Ludgera przy ul. Potsdamerstr. nabożeństwo z śpiewem polskim.

Nabożeństwo odprawi Przew. Ks. Patron dr. B. Domański, prezes Zw. Polaków w Niemczech.

## Reakcja stolic na decyzję Włoch

Prasa niemiecka o wystąpieniu Włoch

BERLIN. — Przez wystąpienie Włoch z Ligi Narodów — oświadczają tu — trzy wielkie mocarstwa, tworzące blok antykominternowski, znalazły się poza jej obrębem. Liga Narodów przestała właściwie istnieć jako instytucja międzynarodowa. W pewnych kołach berlińskich wyrażają nadzieję, że blok antykominternowski stanie się już w niedługim czasie ośrodkiem nowego ugrupowania mocarstw, którego założeniem będzie definitywne przekreślenie „ducha wersalskiego“ i uznanie „realno-politycznych stosunków i konieczności życiowych wszystkich państw“. Z ugrupowania tego wykluczają Rosję Sowiecką.

Dotychczas Liga Narodów była, zdaniem niemieckich kół politycznych, narzędziem dawnych sojuszy, dzielących świat na zwyciężonych i zwycięzców, posiadających i wyczerpanych z posiadania. Początkowo była niebezpieczną, a w ostatniej dobie „śmieszna“ instytucja. Po wystąpieniu Niemiec z Ligi Narodów dopatrywano się w Berlinie w każdym kroku dyplomacji genewskiej bądź dążeń do okrażenia Rzeszy bądź wysiłków, zmierzających do uniemożliwienia Włochom faszystowskim zabezpieczenia ich konieczności życiowych. To stało się powodem, dla którego w ostatnich czasach, jak oświadcza tutaj, wycotywał się coraz bardziej rząd włoski od współpracy w Genewie, a obecnie zdecydował się opuścić to gremium.

W Londynie: Anglia nie zmieni swej polityki

LONDYN. — Agencja Reutersa komunikuje: W londyńskich kołach dobrze poinformowanych wystąpienie Mussoliniego traktowane jest bez zbytecznego zaniepokojenia. Zamiar Włoch wystąpienia z Ligi Narodów znany był poprzednio i ostateczna decyzja w tej sprawie winna być uważana raczej za uznanie de jure istniejącej de facto sytuacji, tym bardziej, iż Włochy od maja 1936 roku nie brały udziału w pracach Ligi. Londyn nigdy nie był skłonny do przypisywania decyzji Włoch opuszczenia Ligi Narodów wpływom Niemiec lub Japonii, tym bardziej, iż nie widać powodów, dla których państwa te miały w tym duchu interweniować. Przeciwnie, w Londynie utrzymuje się pogląd że rząd włoski powziął tę decyzję z czysto wewnętrznych przyczyn, celem odwrócenia uwagi od trudności wewnętrznych i z tego też powodu nie ma w Londynie skłonności do przywiązania niewłaściwego znaczenia do powyższej decyzji. Decyzja ta w żadnym wypadku nie wpłynie na zmianę polityki rządu brytyjskiego.

W Paryżu: uczucie ulgi

PARYZ. — Prasa przyjęła przemówienie Mussoliniego z uczuciem ulgi. Szef rządu włoskiego potwierdził tylko to, czego się spodziewano, zaś nie naruszył w niczym polityki nieinterwencji w Hiszpanii, czego się powszechnie obawiano, ani też nie przyniósł żadnych nowych niespodzianek w dziedzinie kolonialnej.

Przemówienie Mussoliniego — pisze „Petit Parisien“ — odznaczało się

tonem umiarkowanym i zawierało aluzje co do możliwości dalszej współpracy w dziedzinie budowy pokoju. Z osłabieniem instytucji genewskiej opinia francuska nawet w kołach najwierniejszych jej wyznawców już się oswoiła i nie widzi nic w tym nowego.

„Echo de Paris“, stojące dotychczas konsekwentnie na stanowisku polityki Ligowej, od kilku dni nie ukrywa swego pesymizmu pod adresem Genewy. Instytucja genewska — pisze „Echo de Paris“ — na marginesie przemówienia Mussoliniego, coraz bardziej zarysowuje się jako przyszła koalicja państw, nie zaś jako instytucja międzynarodowego arbitrażu. Czy ta zmiana charakteru Ligi Narodów zostanie zaakceptowana przez szereg państw, chcących zachować za wszelką cenę neutralność, zwłaszcza po ostatnich wahaniach polityki francusko-angielskiej w r. 1935-36? Już w czasie ostatniego Zgromadzenia Ligi, niektórzy delegaci zadawali sobie pytanie czy dojdzie wogóle do skutku następne Zgromadzenie we wrześniu 1938 r.

Zdanie Mussoliniego, iż decyzja włoska może mieć poważne konsekwencje, tłumaczone jest w kołach politycznych Paryża, jako dyskutowanie z góry możliwości dalszego osłabienia Ligi.

„Excelsior“ wyraża zadowolenie, iż decyzja rządu włoskiego opuszczenia Ligi nie została uzupełniona wnioskami na temat tworzenia konkurencyjnej instytucji.

Pominięcie przez Mussoliniego stosunku Włoch do Międzynarodowego Biura Pracy, Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości i londyńskiego komitetu nieinterwencji, potraktowane zostało w Paryżu jako dowód, iż kierownik polityki włoskiej nie zamierza zrywać wszystkich nici współpracy międzynarodowej.

Korespondenci rzymscy dzienników paryskich twierdzą, iż wystąpienie Mussoliniego jest dowodem dalszego ochłodzenia stosunków włosko-angielskich.

#### W Genewie: bez zdziwienia

GENEWA. — Depesza hr. Ciano informująca Sekretariat Ligi o wystąpieniu Włoch z Ligi Narodów nie wywołała w kołach genewskich specjalnego zdziwienia, oczekiwano bowiem tego posunięcia od trzech dni. Zwracają tu uwagę, że w myśl pierwszego artykułu paktu Ligi Narodów, Włochy pozostaną związane jeszcze przez dwa lata zobowiązaniami międzynarodowymi oraz wpłacać będą składkę roczną (dochodzącą do 1500000 fr. szw. rocznie) jeszcze przez dwa lata. Zatrzymanie one również w ciągu tych dwóch lat swoje miejsce zarówno w Radzie jak i Zgromadzeniu Ligi na wypadek gdyby zdecydowały się powrócić do Ligi, jak to było niegdyś w wypadku Hiszpanii i Meksyku. Ogólnie panuje tu przekonanie, że posunięcie Włoch nie będzie „zaraźliwe“, zwłaszcza w odniesieniu do Węgier i Austrii, tym bardziej, że stosunki tych dwóch państw z Londynem i Paryżem uległy w ciągu ostatnich miesięcy znacznej poprawie.

#### W Waszyngtonie: Istota rzeczy nie zmieniona

WASZYNGTON. — Amerykańskie koła polityczne wyrażają opinię, że opuszczenie przez Włochy Ligi Narodów nie zmienia w istocie rzeczy, lecz stanowi formalne potwierdzenie dotychczasowej sytuacji, istniejącej od 18 miesięcy. Wspomniane koła przywiązują wagę do oświadczenia Mussoliniego, że polityka włoska dąży do pokojowej współpracy, co oznacza, iż Włochy nie mają zamiaru uciekać się do siły.

## Delegacja polska wiezie do Włoch

urny z ziemią bohaterów włoskich

WARSZAWA. — W niedzielę wyjechała do Rzymu celem rewizytowania kombatantów włoskich delegacja polska wojskowo-legionowa z gen. Wieniawą-Długoszowskim na czele.

Delegacja zawozi do Italii urny z grobów plk. Franciszka Nullo i plk. Stanisława Bechiego — Garibaldiżków

i uczestników walk o niepodległość Polski, poległych w Powstaniu Styczniowym. Urny zostały przed odjazdem przekazane delegacji przez komendę naczelną Związku Legionistów w salinach recepcyjnych na warszawskim dworcu głównym.

## Wielka katastrofa kolejowa w Anglii

LONDYN. — Pod Castlecary między Edynburgiem a Glasgow nastąpiło zderzenie dwóch pociągów pasażerskich.

W katastrofie poniosły śmierć 34 osoby. Dotychczas wydobyto spod szczątków wagonów zwłoki 26 osób. Przeszło 40 pasażerów odniosło ciężkie

obrażenia. Jest to największa katastrofa kolejowa w W. Brytanii od r. 1915.

Akcja ratunkowa utrudniona jest poważnie przez śnieżyce, która szalała również w czasie katastrofy. Przez zaspę śnieżną przedzierają się do miejsca wypadku lekarze i ambulanse.

## Konferencja trzech państw bałtyckich

TALLIN. — Konferencja ministrów spraw zagranicznych trzech państw bałtyckich zakończyła swe obrady.

Dzień upłynął na obradach komisyjnych, mianowicie komisja polityczna zajmowała się sprawami, dotyczącymi m. in. reformy paktu Ligi Narodów, dalej obradowały komisja kulturalna i komisja ekonomiczna, na której rozstrzygano sprawy stosunków gospodarczych między trzema państwami porozumienia.

Został wydany komunikat oficjalny, głoszący m. in., że postanowiono trzymać się w polityce zagranicznej z dala od wszystkich walk ideologicznych na terenie międzynarodowym. Trzy państwa bałtyckie pozostają wierne idei Ligi Narodów. Wszelkie kwestie sporne między nimi mogą być usunięte i załatwione w duchu jak najbardziej przyjaznym.

Ministrowie Ackel, Munters i Lorzajtis przyjęli wspólnie przedstawiciel prasy, którym odczytali deklarację, utrzymaną w duchu komunikatu.

Obecna konferencja wywołała żywe zainteresowanie nie tylko w państwach bałtyckich, lecz również i zagranicą, ponieważ spodziewano się konkretnych decyzji w sprawie naprężonych stosunków łotewsko-estońskich. Głównym podłożem nieporozumień są sprawy gospodarcze i sprawy mniejszości estońskiej na Łotwie. Zagadnienia te nie zostały ostatecznie załatwione i rozmowy na ten temat będą toczyły się nadal między obu rządami. Min. Munters w rozmowie z przedstawicielem P. A. T. oświadczył, że jest rad z osiągniętych rezultatów, a nieporozumienia łotewsko-estońskie uważa za nie trudne do usunięcia.

Nie mniej w kołach estońskich z pewną rezerwą oczekują dalszego ciągu rokowań o zawarcie nowego traktatu handlowego estońsko-łotewskiego. Obecnie wymiana towarowa estońsko-łotewska jest znikoma, natomiast rozwija się doskonała wymiana towarowa estońsko-finlandzka.

## Jak przygotowano zamach na ministra Delbosa

List do znanego terrorysty węgierskiego zdekonspirował spisak

PARYŻ. — Władze bezpieczeństwa ogłosiły rozszyfrowany tekst listu, jaki otrzymał terrorysta Koloman Budai, znajdujący się obecnie w więzieniu w Valenciennes od swego współnika, b. żołnierza Legii Cudzoziemskiej Abdel-Kaderne z Pragi. Żołnierz Legii Cudzoziemskiej ma amputowaną rękę. Na skutek żądań policji francuskiej policja czechosłowacka aresztowała Abdel-Kaderne w Horny Cerekey, skąd wysłał on list szyfrowany do Budai. List ten zdołał rozszyfrować specjaliści wywiadu wojskowego, a treść jego brzmi:

„Drogi Kolomanie, wspominam cię ustawicznie, gdyż nie mam od ciebie wiadomości i oczekuję ciągle pieniędzy. Czyż mogę cokolwiek uczynić, gdy pieniądze nie nadchodzą i nie mam na „wyżywienie“? Oczekuję również od ciebie poleceń co do Delbosa, który powinien w przyszłym miesiącu przybyć i czy należy go zrobić w Pradze, czy w Bukareszcie. Straciłem już lewą rękę dla sprawy, lecz zawsze spełnię mój obowiązek, jednak bez „wyżywienia“ nie mogę nic zrobić. Dla Islamu trzeba, by zginął również gubernator Lebeau. Jeżeli dostanę dosyć „wyżywienia“, odjeżdżam natychmiast po Delbosie. Pasz-

port mam w porządku. To jest wszystko, co mam ci do powiedzenia. Napisz mi natychmiast, kiedy otrzymam pieniądze, gdyż nie mam ich zupełnie. Me najlepsze pozdrowienia, „Granat w płomieniach“ — twój przyjaciel.“

Słowo „wyżywienie“, które użyto wielokrotnie, istotnie oznacza środki spożywcze. Władze bezpieczeństwa przypominają, że Budai jest tym samym terrorystą, który używał nazwiska Chalutin i Chapluny od nazwiska swej matki, urodzony w Budapeszcie w 1890 r. Po pomyślnym ukończeniu studiów Budai został adwokatem w mieście Pecs na Węgrzech, skąd po akerze oszczędzanej musiał wyjechać i prosić o skreślenie z listy adwokatów. W r. 1929 dokonał zamachu na wysokiego dygnitarza węgierskiego w Wiedniu, a w r. 1933 kilkakrotnie wystrzelił z rewolweru przed oknami Ligi Narodów. Wydalony ze Szwajcarii po tej demonstracji, przybył do Francji, gdzie w r. 1935 trybunał marsylski skazał go na 2 miesiące więzienia i wydalenie z kraju. Mimo to w roku 1936 powrócił do Francji i ukrywał się dotychczas.

Nowy list, jaki nadszedł pod jego

adresem, rozszyfrowany jest w obecnej chwili przez specjalistów.

PRAGA. — Czech, który zamierzał dokonać zamachu na min. Delbosa w Pradze i który utrzymywał kontakt z Kolomanem Budai nazywa się w rzeczywistości Franciszek Havel. Policja aresztowała go w Nowym Mieście na Morawach. Trudnił się on sprzedażą gazet. W czasie badań policja odniosła wrażenie, iż jego władze umysłowe nie są w porządku. Havel urodził się w czeskiej Hornicy. Brał udział w wojnie w Hiszpanii w szeregach oddziałów cudzoziemskich, gdzie też stracił rękę. Do Pragi powrócił bez środków do życia. W czasie rewizji w jego mieszkaniu wykryto szereg dokumentów szyfrowanych, adresowanych do szeregu osóbistości w różnych krajach. M. in. znaleziono brulion listu adresowanego do min. Delbosa, w którym zawiadamia go o projektowanym zamachu i prosi, by nie przyjeżdżał do Pragi.

## Schmeling zwycięża przez techniczne k.o.

Dziś w nocy odbyła się walka pomiędzy M. Schmelingiem a amerykańskim bokserem ciężkiej wagi Harry Thomas. Schmeling zwyciężył w 8-mej rundzie przez techniczne k. o.

## Kierownik przemysłu zbrojeniowego Rzeszy

BERLIN. — Minister Lotnictwa gen. Goering mianował Gerharda Fieslera kierownikiem przemysłu zbrojeniowego Rzeszy.

## Ambasador sowiecki Jureniew nie wróci do Berlina

BERLIN. — Sowiecki charge d'affaires oznajmił w Urzędzie Spraw Zagranicznych, że ambasador sowiecki Jureniew nie powróci już na swe stanowisko w Berlinie.

## 89-ła w tym roku katastrofa w brytyjskim lotnictwie wojskowym

LONDYN. — W Weymouth rozbił się brytyjski samolot bombardujący. Załoga poniosła śmierć. Jest to 89-ła katastrofa brytyjskiego samolotu wojskowego w ciągu roku. W katastrofach tych zginęło ogółem 145 ludzi.

## Wybór nowych kardynałów

CITTA DEL VATICANO. — Zebrał się konsystorz papierski, na którym zostaną mianowani kardynałami: patriarcha Wenecki, nuncjusz w Białogrodzie, arcybiskup Westminsteru, sekretarz kongregacji dla nadzwyczajnych spraw kościelnych oraz arcybiskup Lyonu.

## Kolportaż pism komunistycznych w Czechach

PRAGA. — Ministerstwo finansów w Pradze wniosło zarządzenie, na podstawie którego pism komunistycznych nie wolno było sprzedawać w trafikach. Wydanie tego zarządzenia uważa się powszechnie za nagrodę dla komunistów za popieranie rządu.

## Nowe zamachy terrorystyczne w Palestynie

HAIFA. — Szeik Mohamed Halib został zabity przez terrorystów. Ponadto ofiarą terrorystów padło kilku rannych. Donoszą poza tym o licznych napadach na samochody.

„Stwierdzamy, że my w Kraju wraz ze wszystkimi Polakami w świecie jesteśmy z Wami nie tylko jednej krwi, ale i jednego ducha“

Dr. Adam Stebelski, członek Prezydium Światowego Związku Polaków z Zagranicy

— 3 XII 37 r. w Zakrzewie.





# Sian Iomictwa Francji

Opozycja ostro krytykuje politykę ministra Cota

PARYZ. — Izba Deputowanych przeprowadziła obszerną dyskusję nad budżetem ministerstwa lotnictwa. Sprawa obrony lotniczej Francji od dłuższego czasu wywołuje poważne zainteresowanie społeczeństwa francuskiego, szczególnie od czasu, gdy „Temps“ stwierdził, że niedostateczny poziom francuskiej obrony lotniczej był tematem ostatnich rozmów londyńskich.

Szereg mówców opozycyjnych wystąpił z ostrą krytyką polityki ministra lotnictwa Cota, wskazując na opóźnienie produkcji samolotów.

Mjn. Cot sprostował liczby wskazując, że fabryki francuskie produkują na zamówienie rządu nie 40, a 70 samolotów miesięcznie, i wspominał, że na podstawie ostatnich doświadczeń i zamówień lotnictwo francuskie zostanie w najbliższym czasie postawione na dość wysokim poziomie.

Opozycja atakowała głównie fabrykowanie samolotów przestarzałych.

Jeden z dzienników donosi, że Francja wyprodukowała prototyp podobnie szybki. Ale prototyp najszybszy, dorównujący niemieckim i włoskim, został przed tygodniem rozbity przez oficerów litewskiego, któremu w czasie zwiedzania lotniska władze francuskie pozwoliły dokonać lotu na tym samolocie.

Minister oświadczył, że nowe typy, których fabrykacja seryjna już się roz-

poczęła, osiągać będą 440—470 km. na godz.

W wyniku dłuższej dyskusji Izba przyjęła budżet ministerstwa lotnictwa, wynoszący około 7 miliardów, niemal jednomyślnie 523 głosami przeciw 1. Opozycja motywuje głosowanie za budżetem tym, że uważa za rzecz niemożliwą odmówienie w obecnej sytuacji kredytów na obronę lotniczą państwa, aczkolwiek ustosunkowuje się zasadniczo negatywnie do działalności kierownika tego ministerstwa.

## Atak japoński na okręty brytyjskie

pod Nankinem

LONDYN. — Japońskie baterie polowe w Wuhu ostrzelały 2672 tonowy statek brytyjski „Sui-Wo“, należący do Indochińskiego Towarzystwa Żeglugaowego. W godzinach południowych kanonierka „Lady Bird“, która zarzuciła kotwicę w dokach Azjatyckiego Towarzystwa Naftowego, została również ostrzelana przez japońską baterię polową. Ogień artylerii trwał dopóki „Lady Bird“ nie odplynęła poza linię ostrzału. Druga kanonierka brytyjska „Bee“, która szła w kierunku Wuhu, oraz barka brytyjska, wioząca konsula bry-

tyjskiego w Nankinie i attache wojskowego, zostały także ostrzelane.

Na kanonierce „Lady Bird“ został zabity jeden marynarz, dowódca kanonierki, kapitan O'Donne i marynarz zostali ranni.

Przeciw atakowi na kanonierki i statki brytyjskie władze brytyjskie złożyły natychmiast ostry protest wobec lokalnych japońskich władz wojskowych.

W kilka godzin później kanonierki brytyjskie na rzece Jang-Tse, znajdujące się w odległości 2 mil od Nankinu, mianowicie „Skarabeusz“ i „Cricket“ oraz kilka barek zostało zaatakowanych przez samoloty japońskie. Okręty brytyjskie odpowiedziały ogniem z dział przeciwlotniczych. Wywiązała się walka. Samoloty w rezultacie wycofały się.

Wydarzenia te wywołały w Londynie duże wrażenie.

# Przebieg „wyborów“ w Sowietach

MOSKWA. — W niedzielę przeprowadzone zostały w ZSRR wybory do najwyższej rady. W wyborach wzięło udział około 90 mil. osób. Lokale wyborcze były otwarte od godz. 6 do godziny 24-cj. Ulice Moskwy udekorowane były czerwonymi sztandarami oraz transparentami przewodców partyjnych.

Już przed godz. 6-tą rano zgromadziły się w Moskwie tłumy przed lokalami wyborczymi. Wyborcy przybywali do lokali wyborczych częstokroć w zorganizowanych grupach. Każdy wyborca otrzymywał kartkę, na któ-

rej znajdowało się nazwisko kandydata. Zadanie jego ograniczało się do umieszczenia kartki wyborczej w kopercie i wrzucenia koperty do urny. Liczą się tu ze 100 proc. udziałem w wyborach, kontrola bowiem pozostawała tak szczegółowo zorganizowana, że nikt nie ośmielił się nie wziąć udziału w wyborach.

Stalin, Woroszyłow i Mołotow oddali swe głosy w Kremlu.

Z chwilą zmierzchu, większość wyborców oddała swe głosy.

## Przedwyborcza mowa Stalina

MOSKWA. — W przededniu wyborów Stalin wygłosił w teatrze Wielkim w Moskwie przemówienie, w którym wychwalał ustrój sowiecki, przeciwstawiając go państwom demokratycznym na zachodzie. Ponadto oświadczył, iż jako deputowany nie zawiedzie zaufania wyborców.

Jedynym istotnym momentem przemówienia było zaatakowanie elementów neutralnych i chwiejnych, o których Stalin wyraził się, że „pała Bogu świeczki i diabłu ogarek“. Stalin zaleca w stosunku do takich ludzi, gdyby znaleźli się wśród członków najwyższego sowietu, „korzystanie z przysługującego wyborcom prawa odwołania deputowanego“.

Dezawuowanie deputowanych a priori — zdaniem moskiewskich kół dziennikarskich — należy rozumieć jako ostrzeżenie deputowanych, że najmniejsza niesubordynacja z ich strony w stosunku do reżimu grozi utratą mandatu, a co za tym idzie, wszelkimi, wpływającymi z tego faktu, konsekwencjami.

## Rozwiązanie partii politycznych

w Brazylii

RIO DE JANEIRO. — Prasa brazylijska słusznie nazywa obecną fazę wewnętrznej polityki Brazylii „okresem czyszczenia i porządkowania życia wewnętrznego“. Nowe dekrety bowiem prezydenta republiki, ukazujące się prawie codziennie, mają na celu uporządkowanie i uzdrowienie, zgodnie z konstytucją, wewnętrznych stosunków Brazylii. Dekrety te dotyczą po kolei najróżnorodniejszych dziedzin życia społecznego, poczynając od polityki, poprzez handel, przemysł, oświatę aż do uproszczonej ortografii włącznie.

Ostatnio wydany dekret, mocą którego zostały rozwiązane wszystkie partie, organizacje polityczne i wojskowe oraz zostały zakazane wszelkie uniformy i odznaki organizacyjne, jest wśród powodów dekrétów najsmielszym. Zostały rozwiązane nie tylko partie i organizacje, które były zarejestrowane prawnie, ale i takie, które dopiero o rejestrację wystąpiły, aż do czasu ogłoszenia nowej ordynacji wyborczej. Zakazuje też ów dekret tworzenia organizacji, które z czasem mogłyby się zamienić w instrumenty propagandy politycznej. Rozwiązane partie i związki

mogą się przekształcić w towarzystwa o zadaniach dobroczynnych, oświatowych, sportowych itp. Należenie wojskowych do jakichkolwiek towarzystw bez zezwolenia władzy przełożonej zostało wzbronione.

Dekret jest uzupełniony komentarzem, który mówi, iż nowa konstytucja ma m. in. na celu zapewnienie ładu i spokoju wewnętrznego oraz konstruktywnej polityki. Dawny ustrój wyborczy nie odpowiadał wymogom życia społecznego Brazylii i ułatwiał sztucznie istnienie bardzo wielu partii, mających na celu jedynie wysuwanie kandydatur na stanowiska urzędowe pod płaszczykiem legalności. Dotychczasowe partie, stwierdza ów komentarz, albo nie miały zupełnie programu ideowego, albo też popierały ideologie przeciwne tendencjom nowego reżimu, który musi mieć ścisły kontakt z narodem i nie może pozwolić na to, by egoistyczne intrygi ambitnych polityków podrywały autorytet narodowego rządu. Rząd nie może być zależny od takich czy innych różnic w zapatrywaniach ugrupowań, partii i organizacji, które mają w danym momencie ochotę objąć władzę.

## Niespodziewany opór Chińczyków w murach Nankinu

SZANGHAJ. — Ostatnie doniesienia z Nankinu wskazują, że pierścien japońskich kolumn szturmowych, który otacza miasto ze wszystkich stron, zacieśnia się coraz bardziej. Japończycy zbliżają się do centrum miasta i rzeki.

Samoloty japońskie rozwijają zwykle ożywioną działalność, bombardując z lotu gniazda oporu chińskiego. Wskutek wybuchu bomb i ostrzeliwania artyleryjskiego w mieście szerzą się pożary. Całe miasto pokryte jest olbrzymią chmurą dymu. Położony w pobliżu murów miejskich fort Fuk-Wej-Szau, w którym oszańcowali się Chińczycy, jest niezwykle gwałtownie bombardowany przez samoloty i artylerię japońską.

SZANGHAJ. — Pomimo niejasnego i fragmentarycznego charakteru wiadomości z Nankinu wydaje się niewątpliwym, że wojska japońskie napotkały w ostatniej chwili na niespodziewany opór garnizonu chińskiego, co po śpiesznym odwołaniu wojsk chińskich w ciągu ostatnich paru tygodni zaskoczyło Japończyków i pokrzyżowało ich plany.

LONDYN. — Reuter donosi z Hankou, iż dowódca obrony Nankinu gen. Tang-Szen-Czi zakomunikował, że Japończycy zdołali sforsować jedną z bram Nankinu, lecz dalsze ich posuwanie się w głąb miasta jest nadzwyczaj utrudnione ze względu na bohaterstwo obrońców.

### Zaciekle walki

TOKIO. — Agencja Domei donosi: Wobec energicznego natarcia całkowite zajęcie Nankinu oczekiwane jest lada chwila. Brama Kwanghua została zajęta jeszcze w piątek po południu. Inne bramy szturmowano w ciągu całego dnia sobotniego, lecz rowy szerokości 20 mtr. są nadzwyczaj trudne do sforsowania. Obrońcy chińscy są całkowicie otoczeni, stawiają jednak rozpaczliwy opór, ponieważ dowództwo chińskie utrzymuje w tajemnicy przed żołnierzami istotny stan rzeczy na frontach działań wojennych oraz fakt ucieczki marsz. Czang-Kai-Szeka z Nankinu. Nankin jest dobrze ufortyfikowany i zajmuje przestrzeń 60 km. kw. Nacierające wojska japońskie przeszły pod dowództwo ks. Asaka.

TOKIO. — Nadzwyczaj krwawa walka o Nankin trwa. Wojska japońskie czynią bohaterские wysiłki celem sforsowania bramy południowo-wschodniej i zdobycia silnych pozycji chińskich w pobliżu mauzoleum Sun-Yat-Sena na wzgórzu Purpurowym. Lotnictwo japońskie stale bombarduje mury i centrum miasta. Zaciekle walki toczą się o dolinę Yuhutai, broniącą dostępu do bramy południowej.

## Protest parlamentu japońskiego przeciw Sowietom

TOKIO. — Delegacja izby reprezentantów oraz izby panów wręczyła ministrowi spraw zagranicznych Hirocie petycję, domagającą się zastosowania przez rząd japoński energicznych zarządzeń na znak protestu przeciw postępowaniu Sowietów. Stanowisko rządu sowieckiego, jak podkreślają w petycji przedstawiciele parlamentu japońskiego, w sprawie umowy o rybołówstwie i koncesji japońskich w północnym Sachalinie oraz prześladowania obywateli japońskich we Wschodniej Syberii, obraża honor narodowy Japonii.

Petycja przypomina oświadczenie, złożone przez Hiroję przed parlamentem w lipcu b. r., iż rząd japoński nie zgodzi się nigdy na ograniczenie praw obywateli cesarstwa w koncesjach węglowych i naftowych północnego Sachalinu.

## Sowieci wysiedlają chłopów z nad granicy estońskiej

TALLIN. — Jak donosi dziennik estoński „Paevaleht“ władze sowieckie przystąpiły do wysiedlania włościan, zamieszkujących w pobliżu granicy estońskiej. Dotychczas takie metody praktykowane były w Sowietach w stosunku do ludności nie rosyjskiej, żyjącej w pasie nadgranicznym, obecnie zaś wywożeni są w głąb Rosji wszyscy bez wyjątku. Ze wsi Kobyłki, leżącej o paręset metrów od granicy estońskiej, wysiedlono wszystkich mieszkańców.

## Urzędniczy „parlament“ ZSRR

MOSKWA. — Według dotychczas ogłoszonych danych skład rady Związku przedstawiać się będzie następująco: 176 wyższych funkcjonariuszy państwowych (komisarze ludowi, ich zastępcy, prezesi i sekretarze komitetów wykonawczych oraz szefowie urzędów ludowego komisariatu spraw wewnętrznych), 67 wojskowych (marszałkowie, generałowie, pułkownicy oraz komisarze polityczni), 43 przedstawiciele przemysłu i kolejnictwa (dyrektorowie kombinatów i fabryk, ich zastępcy, inżynierowie i majstrzy), 36 robotników, 48 przedstawiciele administracji wiejskiej (przewodniczący kolchozów, dyrektorowie sowchozów, stacji maszynowo-tractorowych i agronomowie), 35 kolchozników wraz z tractorzystami i kombajnerami, 23 przedstawiciele nauki (członkowie Akademii, dyrektorzy wyższych, średnich i niższych zakładów naukowych), 16 przedstawiciele t. zw. zawodów wolnych (powieściopisarze, dziennikarze i artyści), 2 przedstawiciele Kominternu, 2 przedstawiciele związków zawodowych, 1 przedstawiciel związków wojujących bezbożników i 1 przedstawiciel konsomolów.

Przynależność partyjna podaje się wyraźnie tylko w stosunku do około

80 osób. Wobec tego jednak, że do partii w większości wypadków należą prawie wszyscy funkcjonariusze państwowi, kierownicy gospodarzy oraz przedstawiciele wolnych zawodów, przypuszczać należy, że przeszło 80 proc. deputowanych do rady Związku stanowią komuniści. Skład rady narodowości jest mniejszej podobny.

Powyższa analiza wskazuje, że przyszły parlament sowiecki będzie miał charakter wybitnie urzędniczy. Chłopi i robotnicy stanowią będą zupełnie znikomą procent. Do rady Związku wejdzie zaledwie 36 robotników i 35 chłopów wraz z tractorzystami i kombajnerami.

## Wielkie powodzie w Połudn. Francji

BORDEAUX. — Na skutek ulewnych deszczów w Pirenejach w ostatnich dniach rzeki w południowej Francji wzbierały i wystąpiły z brzegów, wyrządzając wielkie szkody. W pobliżu Bordeaux, w Barsac, runęła tama pod naporem wód. Drogi z Bordeaux do Langona są w kilku miejscach przerwane. Mieszkańcy nie są jeszcze uwolnieni z Barsac otoczonego jest wodami

## Kiedy podarki gwiazdkowe z zagranicy wolne są od cła?

Paczki z podarkami gwiazdkowymi, przesłane z zagranicy są tylko na mocy specjalnych ustaw wolne od cła. Dla artykułów spożywczych aż do wysokości 20 mk. obowiązują następujące przepisy:

1. Odbiorca musi być niezamożny, zaświadczać to przedłożeniem w odnośnej komorze celnej legitymacji bezrobocia lub specjalnego zaświadczenia naczelnika gminy lub urzędu opieki społecznej.

2. Przesyłka paczkowa musi nosić charakter prezentu gwiazdkowego. W tym celu nadawca winien listownie donieść odbiorcy, że wysłał pod jego adresem paczkę z podarkiem gwiazdkowym, co służy za wykaz wobec odnośnej komory celnej.

3. Środki, jak np. tytoń, wyroby tytoniowe, kawa, kakao, czekolada, ciasteczki itd. wolne są od cła, o ile przesyłane są z zagranicy w małych ilościach.

4. Lepsze środki spożywcze, jak konserwy mięsne, masło, przetwory kielbasiane, owoce południowe, jak ananasy, banany, pomarańcze, dalej lepsze gatunki wina itd. podlegają zawsze odcieniu.

Części garderoby i bielizny wolne są od cła, jeżeli były już noszone i służą do osobistej potrzeby odbiorcy, nigdy zaś do sprzedaży. Urząd celny może w tym wypadku dopuścić do wyjątku, jeżeli części garderoby wykonane są z zwykłego płótna lub materiału, nigdy zaś z jedwabiu, aksamitu itp., a służą jako podarek świąteczny.

## WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

### Nowe rozporządzenie regulujące zaopatrzenie w masło i tłuszcz

Z dniem 1 stycznia 1938 r. wchodzi w życie nowe rozporządzenie regulujące kwestię zaopatrzenia w masło i tłuszcz. Rozporządzenie przewiduje m. in., że każde gospodarstwo domowe otrzyma dwie zasadnicze listy: jedną na masło, drugą na tłuszcz, ustalające ściśle kontyngenty na każdą osobę. Przydzieli ten przewiduje 1/4 kg masła i jedną ósmą kg. tłuszczów tygodniowo na osobę.

### „Wieczne zeszyty“

W Niemczech wynajduje się codzień nowe źródła i sposoby oszczędzania surowców. Ostatnio np. przeprowadzono obliczenia zużycowania papieru na zeszyty szkolne. Stwierdzono, iż 10 milionów uczniów szkół powszechnych i średnich w Niemczech zużywa co tydzień 13 350 000 zeszytów. Licząc na każdy zeszyt przeciętnie 45 gramów papieru, otrzymuje się rocznie 25 milionów kg. papieru. Przeważnie cała ta ilość zapisanego papieru zostaje spalona lub wyrzucona na śmiecie. Obecnie wynaleziono nowy rodzaj przerabiania starego, brudnego papieru na biały. Teraz więc wszystkie stare zeszyty mają być zbierane przez szkoły i odstawiane stamtąd do fabryk papieru dla ponownej przeróbki.

## Z Warmii

W nr. 193 „Dziennika Berlińskiego“ z dnia 22 sierpnia br. podaliśmy wiadomość, że uczeni Walerii Sznarbach w Majdach, pow. olsztyński odebrano przez policję paszport.

Paszport został w międzyczasie zwrócony.

Ucznica Waleria Sznarbach uczęszcza nadal do gimnazjum żeńskiego w Tarnowskich Górach.

## Zawody ping-pongowe

Hufca Harcerskiego w Berlinie

II. MDH im. Tad. Kościuszki zdobyła puchar wędrowny

W sobotę, 4-go grudnia, drużyny harcerskie z Berlina stawily się do zawodów ping-pongowych, które tego rodzaju odbyły się pierwszy raz w Berlinie w świąteczny wieczór przy Döberstr. Cztery drużyny wzięły udział w



## Śląsk remisuje z Wrocławiem w boksie

W Katowicach odbył się między-narodowy mecz bokserski Śląsk—Wrocław zakończony wynikiem remisowym 8:8. Drużyna śląska była lepszą i zasłużyła na zwycięstwo.

Wyniki techniczne były następujące: waga musza: Jasiński (Śl.) wysoko wygrał na punkty z Kleinerem; kogucie: Jarzabek (Śl.) pewnie wypunktował Buettnera III; piórkowa: Janas (Śl.) przegrywa nieznacznie na punkty do

Buettnera II; waga lekka: Bieniek (Śl.) przegrał na punkty z Buettnerem I.; waga półśrednia: Flaszynski (Śl.) przegrał niezasłużenie na punkty ze Schmidtem. Była to najciekawsza walka wieczoru; waga średnia: Paterok (Śl.) wygrał na punkty z Urbańskim. W drugim spotkaniu w wadze średniej Bański (Śl.) znokautował w pierwszym starciu Grzesika. W wadze półciężkiej Sliwka (Śl.) przegrał na punkty z Aleksandrem.

## Norwegia jeszcze nie ochłoneła po klęsce z Polską

OSLO. — Prasa norweska wciąż jeszcze pisze o klęsce z Polską. Dziennik „Tidens Tegn“ w artykule „Smutny dzień dla Norwegów, którzy przegrali 2:6 do stosunkowo słabej polskiej drużyny“ bardzo ostro krytykuje zachowanie się publiczności, uważając, że winę za to ponosi sędzia. Zdaniem pisma najbardziej była walka Tiller — Chmielewski, którą Norweg wygrał nie wysoko ale wyraźnie. Polska wygrała mecz zupełnie zasłużenie, chociaż jej bokserzy — jak pisze dziennik — są stosunkowo słabi.

„Morgenbladet“ pisze, że w każdym spotkaniu drużyny powinny mieć stosunkowo równe siły. Tymczasem na meczu Polska—Norwegia polska druży-

na była imponującej klasy. Wszyscy jej bokserzy walczyli z wielką odwagą i ambicją, mieli „serce na właściwym miejscu“ — jak się wyraża pismo. Tylko Klimecki odbijał się ujemnie od tej świetnej drużyny. Walka z najlepszym obecnie narodem bokserskim Europy przyniosła Norwegom zasłużoną klęskę. Ta porażka była dobrą lekcją dla norweskiego związku bokserskiego.

Dziennik „Nationen“ pisze, że Tiller uratował dobre imię norweskich bokserów, gdyż jego walka z Chmielewskim stała na wysokim poziomie i została wygrana zasłużenie. Ale Tiller był też jednym jasnym punktem norweskiej reprezentacji.

delegowały najlepszych zawodników, wśród których panował podczas gier miły harcerski nastrój. Po wylosowaniu zawodników, przez druha z Polskiego Klubu Sportowego, rozpoczęły się zawody o puchar wędrowny, który należy zdobyć trzy razy, zanim przejdzie na własność drużyny. W pierwszej rundzie wyeliminowano 6 druhow, pozostała więc z wszystkich drużyn męskich jeszcze dalsza szóstka, z której II i III Męska Drużyna Harcerska okazała się najlepszą.

I MDH im. Zawiszy Czarnego i IV MDH im. Ks. J. Poniatowskiego z Moabit pokazały, mimo wyeliminowania w 2-giej rundzie, że technika, szczególnie drużyny moabickiej jest doskonała. Młodzi druhowie pokazali wszystkie sposoby techniki, a zabrakło im tylko nieco szczęścia do zwycięstwa.

Dalszy rozgrywki toczyły się między II i III MDH. Dwóch druhow z II MDH i jeden III MDH walczyli teraz o puchar dla drużyny. Walkę prowadzono po rycersku — puchar zdobyła II drużyna. Pierwsze miejsce zdobył druha z Schönebergu, drugie z Nowej Kolonii, trzecie — z Berlina.

Specjalnie podziękowanie złożyć należy druhowi z PKS'u, który funkcję sędziego pełnił bez zarzutu i ku zadowoleniu wszystkich graczy i widzów.

Puchar wędrowny znajduje się w rękach II MDH. Trzeba go 3 razy wygrać, aby przeszedł na własność drużyny. Więc do pracy, druhowie!

## Komunikaty

W sobotę, dnia 18 grudnia 1937 r. odbędzie się o godz. 20-ej w Domu Polskim, przy Dresdnerstr. 52

WIELKI WIEC SZKOLNY na którym przemawiać będzie p. Dr. J. Kaczmarek, kierownik naczelny Zw. Polaków w N. T. z.

Na powyższy wiec zapraszamy Szanowną Polonię z Berlina jak najserdeczniej Zarząd

HUFIEC HARCERSKI W BERLINIE, podaje do wiadomości wszystkim Rodakom, że w niedzielę 19-go grudnia br.

## Kalendarz zebrań Zw. Polaków i towarzyszt

Dnia 18-go grudnia.

Zw. P. w N. Oddz. Półn.-wschód: Zebranie odbędzie się o godz. 20.30 w lokalu posiedzeń, przy Muskauerstrasse 9.

Dnia 19-go grudnia.

Zw. Polaków w N. Oddz. Oberschönneweide: Zebranie odbędzie się o godz. 15.30 w salce parafialnej, przy Rödernstr. 2.

Dnia 21-go grudnia.

Związek Polaków w N. Oddział Lichtenberg: Zebranie odbędzie się o godz. 20-tej w lokalu posiedzeń, przy Wartenbergstr. 52.

Dnia 16-go grudnia.

Tow. Szkolne „Oświata“ Filia III. Zebranie odbędzie się o godz. 8-mej wieczorem w lokalu p. Marciniaka, przy Muskauerstr. 9.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Dnia 18 grudnia 1937

Tow. Obywateli Polskich w Berlinie. Zebranie odbędzie się o godz. 8-ej wieczorem w Domu Polskim, przy Dresdnerstr. 52. — Uprasza się o liczne przybycie członków.

Dnia 19-go grudnia.

Tow. Emigrantów Polsk. Opł. w Berlinie: Wspólna gwiazdka odbędzie się o godz. 6-tej wieczorem w Domu Polskim, przy Dresdnerstr. 52.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Top. Kat. Robotników Polskich „Braterstwo“ w Charlottenburgu. — Zebranie odbędzie się o godz. 5-ej po poł. u p. Zbikowskiej, przy ul. Kirchstr. 23.

Dnia 26-go grudnia

Tow. Katolickich Robotników Polskich w Berlinie. — Nadzwyczajne posiedzenie z obchodem gwiazdkowym odbędzie się w 2-gie święto Bożego Narodzenia w Domu Polskim, przy Dresdnerstr. 52. Na powyższe posiedzenie uprasza się o przybycie wszystkich członków wraz z rodzinami.

Dnia 1 stycznia 1938

Tow. polsko-katol. pod op. św. Kazimierza w Moabicie. — Zebranie odbędzie się o godz. 16-ej w Ochronce, przy Alt Moabit 73. Przybycie wszystkich członków jest konieczne.

Polskie Zjednoczenie Pracy w Rohrbeck. Zebranie połączone z obchodem gwiazdkowym odbędzie się o godzinie 2-giej po poł. w lokalu p. Grader w Rohrbeck. Uprasza się o przybycie wszystkich członków i rodaków z Rohrbeck i okolicy wraz z rodzinami.

## Program radiowy

WARSZAWA

Czwartek, dnia 16-go grudnia.

6.15 Audycja poranna — 11.15 Mazowsze w poczci Lenartowicza i w mazurkach Chopina. — Poranek dla młodzieży szkół powszechnych. — 11.40 Spiewa Marta Eggerth. — 15.45 „Wędrowniki muzyczne“ — audycja dla młodzieży. — 16.15 Pieśni z towarzyszeniem wiolonczeli — koncert. — 17.00 Reportaż z Muzeum T-wa Przyjaciół Nauk. — 17.15 Muzyka taneczna. — 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. — 19.00 Słuchowisko p. t. „Służbista“. — 19.30 Muzyka w masce. — 20.00 Wiazanka melodii ludowych szwedzkiej „Noce letnie“. — Tr. ze Sztokholmu. — 20.30 Rozstrzygnięcie Radiowego Konkursu Kuriera Porannego. — 21.00 Koncert popularny w wyk. Wileńskiej Orkiestry. — 21.45 Józef Piłsudski o Gabrieli Narutowiczu. — 22.00 Koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego. — Tr. z Warsz. Konserwatorium — Audycja II.

Nakładem Dziennika Berlińskiego, Buchdruck-u. Zeitungsverlag G. m. b. H. w Berlinie — Odpowiedzialny za redakcję: Czesław Tabernacki. Berlin W 62, Lutherstr. 17 — DA. XI 942. Druk „Sztandar Polski“ G. m. b. H. w Herne